

GREBECKA W. *Wilno-Krzemieniec botaniczna szkoła naukowa (1781–1841)*. Rozprawy z Dziejów Nauki i Techniki. Tom 7, 1998, 288 stron. Format 15,5 x 22 cm, miękka opr., Komitet Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk, wyd. Retro-Art. Warszawa. ISBN 83–908973–1–8.

Pierwsza polska szkoła botaniczna w zakresie florystyki i geografii roślin ukształtowała się pod koniec XVIII i na początku XIX w. Wilnie, w obrębie uniwersytetu oraz w Liceum Krzemienieckim działającym od 1805 r. (obydwie placówki zmieniały nazwy na przestrzeni lat). Likwidacja obydwu uczelni w wyniku represji rosyjskiego zaborcy po powstaniu listopadowym, zgasła to jedyne w swoim rodzaju botaniczne centrum.

Swoistym hołdem złożonym dawnym uczonym, którzy energią swojej działalności przeciwstawiali się ciemnym wyrokom historii, jest książka Wandy Grebeckiej zawierająca wyniki wieloletnich badań materiałów botanicznych, zachowanych w archiwach i bibliotekach Wilna i Kijowa oraz w innych miastach Polski, Litwy, Rosji, Ukrainy i Wielkiej Brytanii. Badania te przyniosły rewelacyjne wyniki. Wydobyły bowiem na światło dzienne niezwykle bogate źródła rękopiśmienne i druki ulotne, na które składają się m.in. listy uczonych na temat prowadzonych badań, sprawozdania z naukowych wyjazdów, instrukcje do badań, programy nauczania, pytania egzaminacyjne itd. Ich szczegółowa analiza (wraz z analizą drukowanych publikacji) wykazała, że pod koniec XVIII w. i na początku XIX w. mieliśmy w tej części Europy nowoczesny ośrodek badań florystycznych i fitogeograficznych, w którym prowadzono regionalne badania w oparciu o najnowsze idee i metody naukowe, w żywym kontakcie z uczonymi francuskimi, niemieckimi i austriackimi.

Zadanie, jakie postawiła sobie autorka książki, to szczegółowa analiza naukoznawcza funkcjonowania tej szkoły, a więc charakterystyka warunków pracy, metod badań zespołowych i kształcenia młodych uczonych, a także rezultatów działalności. Obszerne rozdziały omawiają następujące zagadnienia: „Warunki kształtowania się wileńsko-krzemienieckiej szkoły botanicznej” (rozdział 2), „Studia botaniczne w uczelniach Wilna i Krzemieńca” (rozdział 3) oraz „Udział Wilna i Krzemieńca w poznaniu flory Europy” (rozdział 4).

Podstawą organizacyjną funkcjonowania ośrodka była utworzona w 1781 r. katedra historii naturalnej (od 1803 r. – samodzielna katedra botaniki) wraz z ogrodem botanicznym oraz katedra farmacji w uczelni wileńskiej. Z uniwersytetem współpracowali na-

uczyciele Gimnazjum Wołyńskiego (od 1818 Liceum) w Krzemieńcu, gdzie w 1805 r. powstał ogród botaniczny wydający własne katalogi. Pierwszym profesorem katedry historii naturalnej, a zarazem założycielem szkoły, autorem pionierskich założeń badawczych był francuski botanik Jan Emanuel Gilibert (1741–1814). Kontynuatorami jego działalności byli późniejsi klasycy polskiej botaniki, należący do dwóch następnych pokoleń: Stanisław Bonifacy Jundziłł (1761–1847), Józef Jundziłł (1794–1877) pracujący w Wilnie oraz zatrudnieni w Liceum Krzemienieckim Franciszek Scheidt (1759–1807) i spolonizowany Niemiec Wilibald Besser (1784–1842), którzy przenieśli się tutaj z Krakowa. Mniej znani, ale również zasłużeni badacze – to profesor farmacji w uczelni wileńskiej Jan Wolfgang (1775–1859), jego asystent Stanisław Batys Gorski (1802–1864) oraz związany z Krzemieńcem Antoni Andrzejowski (1785–1868), asystent Bessera. Głównym zadaniem, jakie postawił sobie Gilibert (a zadanie to przejęli jego następcy), było poznanie nie zbadanej wówczas flory Litwy na szerokim tle warunków środowiska. Następcy Giliberta poszerzyli teren eksploracji o Żmudź, Polesie, Wołyń, Podole i Pobereże. Aby zbadać ten ogromny obszar, wówczas jeszcze słabo zaludniony i trudno dostępny, postanowiono zaangażować ludzi z wykształceniem przyrodniczym, osiadłych na prowincji. Szczególne zasługi w wypracowaniu metody pierwszych w tej części Europy zespołowych badań florystycznych mieli Wilibald Besser i Jan Wolfgang. Przetrwiała ich bogata korespondencja z „badaczami prowincjonalnymi”, których nazwiska przetrwały dzięki temu do naszych czasów. Z książki Wandy Grębeckiej dowiadujemy się o istnieniu nauczycieli, farmaceutów, lekarzy, zakonników, którzy włożyli wiele energii w gromadzenie zielników i pierwszych danych florystycznych. Byli wśród nich m.in. Jan Wolski ze Świsłoczy, Roch Jakóbmowicz z Nieświeża, Michał Iwanowski z Międzyboża, Jan Ordyniec z Winnicy, czy Jerzy Pabreż z Kretyni (autor drukowanego spisu florystycznego z obszaru Żmudzi, pasjonujący się również tworzeniem żmudzkiego słownictwa botanicznego).

W podsumowaniu książki autorka zestawia wyniki badań uczonych ośrodka wileńsko-krzemienieckiego. Były to zarówno drukowane prace, zbiory zielnikowe zachowane w Wilnie, Krakowie i Kijowie, oraz liczne rękopiśmienne notatki florystyczne, fitogeograficzne i ekologiczne, wydobyte po raz pierwszy na światło dzienne, a zasługujące na osobne opracowanie. Największe uznanie w świecie (jeszcze za życia autorów) zdobyły prace J. E. Giliberta w języku łacińskim i francuskim m.in. pierwsza w historii

nauki polskiej (mimo, że opublikowana przez obcego autora i dotycząca ziem, które już do nas nie należą) nowoczesna flora regionalna stosująca pojęcia lineusowskie, poświęcona okolicom Grodna – *Flora Lithuanica* (t. 1–2, 1781–1782), a także prace taksonomiczne Wilibalda Bessera, odkrywcy wielu nowych gatunków, uwzględnionych w pomnikowym dziele A. P. de Candolle’a *Prodroms systematis naturalis regni vegetabilis*. W skali polskiej szeroką recepcję zyskały pierwsze regionalne prace syntetyczne – flora Litwy S. B. Jundziłła *Opisanie roślin w prowincji W. X. Lit. naturalnie rosnących* [...] (1791) oraz obejmująca szerszy zasięg flora J. Jundziłła *Opisanie roślin w Litwie, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie dziko rosnących* [...] (1830). Ponadto w różnych publikacjach znaleźć można bogate informacje ekologiczne (zwłaszcza fenologiczne), fitogeograficzne, w tym nowe idee, np. pionierski opis sukcesji zbiorowisk przedstawiony przez W. Bessera (1822). Wiele informacji zawartych w pracach drukowanych i rękopisach, np. stanowiska gatunków roślin, oraz inne informacje o środowisku, zmienionym w ogromnym stopniu do dzisiejszego dnia, zasługuje na uwagę botaników współczesnych.

Uzupełnieniem tekstu książki są tabele zestawiające syntetyczne dane o uczonych i ich pracach. Dużo miejsca zajmują aneksy zawierające przedruki oryginalnych dokumentów. Jak wspomina autorka: „Mimo [ich] starannego przechowywania w archiwach Wilna i Kijowa czas robi swoje, a zainteresowanie nimi maleje. [...] Im więcej materiałów z tego okresu znajdzie się w kraju i będzie opublikowane, tym pamięć o tamtym, tak owocnym, okresie historii naszego przyrodoznawstwa, będzie trwalsza”. Szkoda, że tak cenne opracowanie zawiera jedynie bardzo krótkie streszczenia obcojęzyczne (w języku angielskim i francuskim), brak też tłumaczenia tabel, których treść warto by przekazać zagranicznemu czytelnikowi. Na zakończenie trzeba podkreślić, że książka ma charakter interdyscyplinarny, ukazuje bowiem działalność botaników w szerokim kontekście historycznym i kulturowym. Wiele jest tutaj cennych wiadomości o epoce, stylu myślenia i naukowego działania badaczy tamtych lat, wiadomości o warunkach pracy i nieprzeciętnych osobowościach. Jednym z charakterystycznych dokumentów epoki jest okolicznościowy wiersz Antoniego Andrzejowskiego, na cześć jego mistrza, Wilibalda Bessera, opublikowany w *Dzienniku Wileńskim* w 1821 r. Oto jego fragment:

[...] Szacowne nam pierwiastki Galicyjskiej Flory  
Wskaż dzielne następny do pisania wzory.

A kto na naszej ziemi rozważy rośliny,

Niech idzie twemi ślady, zyska twe wawrzyny. [...]

Niech opisane nasze przez ciebie rośliny,  
Oświecają przyjemnie wnuków naszych syny  
Niech z pism twoich nauka nowy zachęt bierze!  
Tego od ciebie Polska wymaga Besserze! [...].

Alicja ZEMANEK